

Tomasz Jurek

"Václav II. Král na stříbrném trůnu", Jan Libor, Praha 2015 : [recenzja]

Roczniki Historyczne 82, 238-241

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

naturalne, gospodarcze i społeczne. Jest to pogładowa analiza porównawcza początków miast średniowiecznych – a zarazem najbardziej komparatystyczny artykuł w całym tomie, autor bada bowiem początki miast na obszarze Europy Środkowej, uwzględniając rolę lokalnych władców. Z uwagi na fakt, że w tomie brak rozdziału zamykającego, to właśnie ten artykuł, nieco przeredagowany i uzupełniony, mógłby posłużyć za tekst podsumowujący. W ostatnim artykule Mark Hennessy (*Adapting a Medieval Urban Landscape in Nineteenth-century Ireland: The Example of Trim, County Meath*, s. 483–492) prezentuje ciekawe kulturoznawcze podejście do interpretacji planu miasta i jego przemian w dobie powstawania państw nowoczesnych. Za punkt wyjścia autor obiera koncepcję „rządomyślności” sformułowaną przez M. Foucaulta, której znamiona dostrzega w zmianach urbanistycznych w Trim, mieście o średniowiecznym rodowodzie. Można się pokusić o stwierdzenie, że na dziewiętnastowiecznych Wyspach nie tylko Trim był poddany takim przemianom.

Tom *Lords and Towns in Medieval Europe* prezentuje niezwykle wartościowe i przystępnie sformułowane teksty poświęcone wielu aspektom funkcjonowania miast, nie tylko miast średniowiecznych i nie tylko aspektom związanym z problemem władzy. Choć struktura książki wymagałaby drobnych korekt, a kilka tekstów – przeredagowania, merytorycznie publikacja plasuje się na bardzo wysokim poziomie. Bardzo przydatne są materiały graficzne, diagramy, mapy i ryciny, jak i zestawienia bibliograficzne, prezentujące najnowszy stan wiedzy. Pouczające z punktu widzenia badaczy o ambicjach komparatystycznych mogą być nawet uchybienia, na które zwracają uwagę już we wstępie sami redaktorzy: nie we wszystkich tekstach udało się zastosować tę samą bazę źródłową; o ile też prawie wszystkie studia poruszały problem władzy w miastach, o tyle każde przybrało inną formę lub uwypukliło inne aspekty. Problemy i niekonsekwencje już na poziomie jednego porównywanego elementu wskazują, jak bardzo kłopotliwe jest samo tworzenie podstaw pod dalsze, właściwe badania komparatystyczne.

Anna Marynowska (Toruń)

LIBOR JAN, *Václav II. Král na stříbrném trůnu*, Argo, Praha 2015, ss. 740 + ilustracje.

Król Wacław II z dynastii Przemysłidów ma swoje miejsce nie tylko w historii czeskiej, ale i polskiej. Był wszak koronowanym władcą obu krajów. W polskiej tradycji nie cieszył się przeważnie dobrą opinią, przysługiwała mu raczej rola czarnego charakteru, głównego przeciwnika narodowego bohatera, Władysława Łokietka. Przekładało się to na opinie naukowej historiografii, w której postać władcy długo nie budziła większego zainteresowania, a była traktowana przeważnie niechętnie. Wyjątkiem był doceniający zasługi króla dla polskich poddanych Michał Bobrzyński, ale jeszcze stosunkowo niedawno Gerard Labuda określał rządy czeskie w Polsce na przełomie XIII i XIV w. jako obcą „okupację”. Także zresztą historycy czescy nie poświęcali Wacławowi II zbyt wiele uwagi. Podstawowe znaczenie ma wciąż opracowanie jego czasów, jakie świetnym piórem dał przed stuleciem Josef Šusta (*Dvě knihy českých dějin, I. Poslední Přemyslovci a jejich dědictví 1300-1308*, 1916; potem *Soumrak Přemyslovců a jejich dědictví, České dějiny, t. II, cz. 1*, 1935). Dopiero niedawno odnotować można ponowny wzrost zainteresowania zarówno czasami, jak i samą postacią przedostatniego z Przemysłidów. W krótkim czasie pojawiły się ważne studia monograficzne (Robert Antonín, *Zahraníční politika krále Václava II. v letech 1283-1300*, 2009) i ujęcia biograficzne, poświęcone zarówno samemu Wacławowi II (Kateřina Charvátová, *Václav II. Král český a polský*, 2007 – rzecz opatrzona wprawdzie aparatem przypisów, ale mająca jednak raczej wymiar popularny), jak i jego synowi (Karel Maráz, *Václav III [1289-1306]. Poslední Přemyslovec na českém trůně*, 2007). Na Wacława II nastąpiła, rzecz można, pewna moda, będąca zresztą pochodną szerszego zainteresowania historiografii przełomową epoką XIII w. Swoją rolę odegrała pewnie też przypadająca w 2006 r. 700. rocznica wymarcia pierwszej dynastii, do tego zaś postęp prac nad dyplomaturium czeskim, który wkracza już w czasy młodości naszego bohatera (*Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, t. VI, za lata 1278-1283), a wstępnymi opracowaniami obejmuje już jego

właściwe rządy (t. VII, z. 5, 2011, a do tego D. Havel, *Katalog listin a listů k VII. dílu Českého diplomatáře*, t. I, 2011). Grunt pod syntezę został więc starannie przygotowany, a szczególnie predestynowany do jej dokonania był właśnie brneński historyk Libor Jan. Od lat publikuje on szereg analitycznych studiów nad rozmaitymi aspektami panowania króla, a wydał też już jedną poświęconą mu książkę (Václav II. a struktury panovnické moci, 2006). Dotyczyła ona jednak nie właściwej biografii, ale „struktur władzy”, należąc raczej do ogólniejszych dyskusji na temat społeczno-ustrojowego rozwoju średniowiecznych Czech, które to dyskusje nie zamykają się w ramach jednego panowania. L. Jan reprezentował w nich nurt, nastawiony na rewizję wielu zakorzenionych elementów tradycyjnego obrazu. Jednocześnie Josef Žemlička kontynuuje swą wielką panoramę średniowiecznych dziejów czeskich. Uporał się już w epokę Przemysła Ottokara II (*Přemysl Otakar II. Král na rozhraní věků*, 2011) i pisze obecnie dzieje Wacława, rozrastające się podobno do rozmiaru dwóch tomów (które poświęcone być mają dziejom politycznym oraz przemianom gospodarczym, społecznym i ustrojowym).

W recenzowanej książce L. Jan przedstawia pełną biografię króla Wacława. Rzeczą składa się z trzech zasadniczych części. Pierwszą stanowi wykład dziejów politycznych. Wypełnia on większość objętości dzieła. Podzielony został na osiem chronologicznie uporządkowanych rozdziałów, poświęconych kolejno latom: 1278-1283 (czyli młodości spędzonej na obczyźnie pod przypominającą niewolę opieką margrabiego brandenburskiego Ottona V), 1283-1288 (czyli wpływom ojczyzny Zawisza z Falkenštejnu), 1288-1290 (czyli wyzwoleniu się spod owych wpływów i upadku Zawisza), 1290-1292 (czyli zdobyciu Małopolski i poparciu króla Adolfa z Nassau), 1292-1297 (czyli fundacji klasztoru w Zbrasławiu i „umocnieniu pozycji”), 1297-1300 (czyli koronacji na króla czeskiego oraz zdobyciu korony polskiej), 1300-1304 (czyli próbie zdobycia dominacji w Europie Środkowej, prowadzącej do zatargu z papieżem i Habsburgami), 1304-1305 (czyli ostatnim niepowodzeniem, zakończonym śmiercią króla). Narracja rozbijana jest na oddzielane gwiazdkami podrozdziały. Wyraźnie widoczną myślą jest tu splatanie prezentacji szerokiego kontekstu wypadków wielkiej polityki z konsekwentnym śledzeniem codziennej aktywności monarchy, uchwytej przede wszystkim poprzez jego dokumenty. Dzieją się więc wielkie rzeczy, toczą wojny, powstają i padają królowie, a Wacław wśród tego jeździ sobie po kraju, wystawia dyplomy, załatwia różne, często przyziemne sprawy. To zręczny koncept, dobrze oddający istotę i charakter działalności monarszej (i dobrze też oddany tytułem całej części I: „Król w centrum polityki”). Prezentacja dziejów politycznych dokonana jest z głębokim oddechem, z uwzględnieniem niezwykle szerokiego kontekstu całej Europy. Ukazany jest on zawsze w ścisłym nawiązaniu do źródeł (których cytowany, a niekiedy bliżej analizowany, jest niezwykle szeroki wachlarz) oraz z odwołaniem się do odpowiedniej, wielojęzycznej literatury, obficie przytaczanej w przypisach, a często też krytycznie komentowanej. Oczytanie Autora budzi duży szacunek. Dotyczy to także literatury polskiej. L. Jan zna i cytuje prace naszych historyków, zarówno te ogólniejsze, jak i drobne, często analityczne przyczynki. Istotnych rzeczy, które by pominął, jest niewiele, choć niekiedy ma problemy z właściwą oceną wartości poszczególnych opracowań i ich ustaleń. Sprawy polskie są w każdym razie w książce szeroko obecne i Autor poświęca im dużo uwagi. W niejednej kwestii szczegółowej można mieć jednak zastrzeżenia. Wydaje się, że nie dość mocno uwypuklone zostało znaczenie dokumentów Rudolfa Habsburga z lata 1290 r. w sprawie nadania Wacławowi ziem pozostałych po śmierci Henryka Probusa (s. 118-119). Uzyskanie ich zdradza ambicję sięgnięcia po Kraków (chodziło wszak nie o sam Wrocław, ale o *omnia feoda per mortem ducis vacancia*) i odegrania roli jednoczyciela Polski, co stanowiło zasadniczy przełom w jego dotychczasowej polityce (jeszcze rok wcześniej, przyjmując hołd Kazimierza bytomskiego, Wacław uczynił to – jak słusznie podkreśla Autor [s. 106-107] – jako władca czeski). Pełniej można było przedstawić grę dyplomacji czeskiej, w mistrzowski sposób rozgrywanej spory między Piastami w l. 1298-1299. Kulminację tej gry stanowił układ w Kłęce; jego interesującym okolicznościom poświęciłem osobny przyczynek (*Dyplomatyka i łowy. Za kulisami układu kłeckiego [1299]*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki*, Kraków 2009, s. 27-41), do którego Autor się niestety nie odwołuje, a znaczenie samego aktu osłabia (s. 273-274). Szeroko i ciekawie przedstawiona została wyprawa do Polski w 1300 r. i sama koronacja w Gnieźnie (s. 279-287), przy czym na podkreślenie

zasługuje dokonana korekta jej przyjmowanej ostatnio datacji listopadowej. L. Jan w sposób chyba nie ulegający wątpliwości wykazał, że koronacja odbyła się na początku września 1300 r. (sprawie tej poświęcił już wcześniej publikowany przyczynek). Ponieważ uroczystości wzbudziły zainteresowanie Autora (także z punktu widzenia ceremoniału liturgicznego) i wspomniany został gnieźnieński kult św. Wojciecha, warto wskazać, że właśnie z tymi obchodami łączy się być może hymn o świętym patronie, znany od XIV w. z czeskich rękopisów, ale powstały najpewniej w Gnieźnie (H. Kowalewicz, *Polska twórczość sekwencyjna wieków średnich*, w: *Średniowiecze. Studia o kulturze II*, Wrocław 1965, s. 165-167).

Cenne jest przedstawienie ustroju władzy w Polsce pod rządami Waclawa (s. 289-302), o czym zresztą L. Jan pisał już we wcześniej ogłaszanych artykułach. Dochodzimy tu nawet do szeregu szczegółowych korekt w poczcie monarszych starostów (zdawałoby się dobrze już ustalonym). Poprawki te służą następnie ciekawym uwagom o roli nowych urzędów, charakterystyce grona urzędników (wśród których są książęta i wielmoże, ale i ludzie społecznego awansu, jak komornik Królestwa Fryderyk z Čachovic, ze skromnej rodziny spod Mładej Boleslavi, który sławę i majątek zdobyć miał, według świadectwa kronikarza Dalimila, jako champion turniejów rycerskich), a w dalszej konsekwencji ważnym wnioskom na temat charakteru i znaczenia rządów czeskich. Słabo widać natomiast wątki polskie w omówieniu następnych lat, w którym Autor skupia się raczej na wielkiej grze o koronę węgierską. Jest tu zaś kilka problemów: antykrólewska opozycja w Polsce (arcybiskup Świnka, Henryk głogowski), kontaktująca się z legatem Boccassinim w Wiedniu, jej stosunki z wiernym królowi biskupem krakowskim Janem Muskata, lawirującym wtedy w obliczu stanowczej postawy legata i groźby depozycji, wreszcie reakcja samego monarchy. L. Jan dostrzega (s. 334-335) znaczenie wizyty polskich biskupów w Pradze we wrześniu 1303 r. (którzy pewnie tłumaczyli się z jakichś podejrzeń o nielojalność), nie zauważa natomiast przygotowań do walnej rozprawy z opornym wciąż księciem głogowskim (choć zajmuje się stosunkami śląskimi, s. 329-330). Dość szeroko za to omówiony został (s. 360-364) powrót Łokietka (przy czym w najciekawszej z naszego punktu widzenia sprawie jego poparcia przez Albrechta Habsburga Autor nie wnosi nic nowego) i wypadki w Małopolsce w l. 1304-1305. Słuszna jest generalnie konkluzja, że w reszcie kraju władza monarsza pozostawała wciąż stabilna. Nie wspomina jednak Autor o znanej w literaturze sprawie trudności z odparciem najazdu litewskiego na Kaliskie, co zdaje się świadczyć o narastających już kłopotach. To drobiazg, ale warto było dać możliwie dokładny bilans położenia w momencie zgonu Waclawa II (21 VI 1305), aby tym wyraźniej zobaczyć skalę szybkiego załamania się w najbliższych miesiącach – które z kolei odsłania niezwykle ważny aspekt: wagę osobistego autorytetu króla Waclawa II. Sprawy polskie wydają się zatem wciąż (mimo sumiennosci Autora w ich referowaniu) niedowartościowane, aczkolwiek taka być może była po prostu ich skala w ramach całego, europejskiego kontekstu polityki króla Waclawa. Szkoda wreszcie, że bardzo skrótowo zarysowany został dalszy bieg wypadków po śmierci głównego bohatera. Krótkie rządy Waclawa III tworzyły jednak epilog panowania ojca i z tego względu należało je jednak omówić nieco dokładniej. Bez tego całość wydaje się jakby niedopełniona.

Część druga poświęcona jest mechanizmom władzy. W sporej mierze odpowiada to tematyce wspomnianej wcześniejszej pracy Autora. Spośród czterech rozdziałów tej części, dwa są więc w zasadzie powtórzone za tamtą książką. Chodzi o omówienie spraw domeny monarszej (rozdz. 3, s. 441-476) oraz górnictwa i reformy groszowej (rozdz. 4, s. 477-522). Nowe są natomiast rozdziały o dworze królewskim (rozdz. 1, s. 377-418, z podrozdziałami o siedzibach, urzędach, burgrabiach, organizacji dworu, królewskiej kapeli i kancelarii) oraz o kulturze dworskiej i rycerskiej (rozdz. 2, s. 419-440, z podrozdziałami o turniejach, pasowaniach i poezji niemieckiej). To bardzo ważne tematy, pilnie zresztą ostatnio studiowane w czeskiej historiografii (zob. zbiór Přemyslovský dvůr. Život knížat, králů a rytířů ve středověku, 2014). Wreszcie część trzecia, najskromniejsza objętością (s. 523-549), dotyczy „Portretu króla”. To ważne domknięcie biografii. Otrzymujemy tu próbę określenia rysów charakteru, zaczynając oczywiście od współczesnych mu kronikarzy (na czele z autorami specjalnie mu poświęconej Kroniki zbrasławskiej), których opinie są konfrontowane z innymi źródłami. Autor dotyka rozmaitych dziedzin i rysów: znanego zamiłowania do relikwii, zainteresowań nauką, a zwłaszcza astrolo-

gią, religijności, stosunku do miast, wyglądu zewnętrznego (co staje się okazją do prezentacji pieczęci, ze świadomością, że i tak nie mają one waloru portretowego), stanu zdrowia, a także aktywności seksualnej (w normie). Miazdząca dla Waclawa opinia Dantego (*notabene*, szwagra jednego z włoskich kapitalistów organizujących produkcję groszy w Kutnej Horze), który pisał (Purg. VII 100-102), że król Ottokar był w pieluchach większy niż jego dorosły syn, oddany rozpuście i nieróbstwu („*lussuria e ozio*”), zasługuje – rekapitułuje L. Jan – tylko na uśmiech politowania. Król jawi mu się bowiem jako „mąż przenikliwej inteligencji, połączonej z darem rzeczywiście analitycznego myślenia i politycznej rozwagi” (s. 549). W ostatnim zdaniu książki stwierdza zaś: „Z Waclawem dynastia osiągnęła swe apogeum, a z jego śmiercią – swój upadek” (s. 549). Obrona króla jest w pełni przekonująca. Szkoda natomiast, że w L. Jan nie przedstawił rozwoju pamięci pośmiertnej o Waclawie, zarówno w średniowieczu, jak i w czasach nam bliższych, miejsca króla w tradycji narodowej i ocen w naukowej historiografii (nie tylko czeskiej, ale także polskiej, a może i niemieckiej). Przypomnijmy zaś, że niegdyś panowanie Waclawa budziło gorące spory – czy budował swe środkowoeuropejskie władztwo, aby zapewnić przewagę żywiołu niemieckiego, czy też odwrotnie, tworzył „Rzeszę słowiańską”, która skutecznie oprzeć by się mogła naporowi niemieczyzny. Sprawom tym warto było poświęcić więcej miejsca niż kilka akapitów we wstępie (s. 15-16).

Ukazany przegląd treści pozwala postawić pytanie, czy rzeczywiście mamy do czynienia z biografią. Świadomość niejasności miał sam Autor, przyznając, że w czeskiej historiografii nie pisano nigdy klasycznych biografii władców i brak właściwych ku temu wzorców (s. 14). Książka ma więc pewne koncepcyjne rozdarcie: jak właściwa biografia skupia się wprawdzie na opisie życia bohatera, unikając szerszego omawiania wypadków wcześniejszych i późniejszych, ale ów opis życia zawęża w zasadzie do samego panowania (do minimum ograniczając zaś sprawy pochodzenia, narodzin i dzieciństwa), a z drugiej strony znowu całkiem sporo miejsca poświęca kontekstowi spraw gospodarki, społeczeństwa, ustroju, kultury (a więc jednak w duchu: „Waclaw i jego czasy”).

Książka zaopatrzona jest imponującą w bibliografię (s. 675-704) oraz indeks osób. Poskąpiono niestety indeksu geograficznego, co wobec wielkiego rozmachu aktywności bohatera jest dotkliwie. Na osobną wzmiankę zasługuje szata edytorska: twarda oprawa, elegancka czcionka, a przede wszystkim liczne ilustracje – zarówno barwne na wklejkach (głównie zabytki z epoki), jak i czarno-białe w tekście (tu także ryciny nowożytnie ilustrujące pamięć o królu, co pokazuje, że Autor był świadom wagi tej problematyki). Jest też kilka map (s. 710-712), pokazujących zasięg władzy Waclawa II w 1300 r. oraz zamki w Czechach i na Morawach. Zwłaszcza ta pierwsza, bardzo ważna dla śledzenia wywodów, mogłaby być staranniejsza, lepiej dopracowana i po prostu wyraźniejsza.

W sumie otrzymaliśmy dzieło bardzo ważne, także dla naszej historiografii – jako że chodzi o biografię jednego z królów Polski. Polskich badaczy powinny tu zresztą interesować nie tylko dzieje polityczne (z wieloma ważnymi ustaleniami), ale także część dotycząca „mechanizmów władzy” i tła społeczno-ustrojowego. Zjawiska obserwowane w Czechach stanowiły wszak bliską analogię do ważnych przemian zachodzących w Polsce, tym bardziej że wspólny monarcha wprowadzane u nas rozwiązania opierał na pewno na wzorach swej ojczyzny. Książka będzie miała podstawowe znaczenie dla wszystkich zajmujących się przełomową epoką zjednoczenia państwa. Trudno zarazem przypuszczać, by długo stanowić miała najnowsze słowo nauki. Spodziewać się można, że już niedługo J. Zemlička da nam nową książkę o królu Waclawie II.

Tomasz Jurek (Poznań)

PAVEL OTMAR KRAFL, *Polské provinciální synody 13.-15. století, Historický ústav, Praha 2016, ss. 174.*

Czynny w Brnie mediewista Pavel O. Krafl, specjalizujący się w badaniach nad historią Kościoła, a zwłaszcza ustawodawstwem synodalnym (ma w tym zakresie w swym dorobku